

**Sygn. akt II Ka 322/18**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 20 sierpnia 2018 r.**

Sąd Okręgowy w Siedlcach II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący:	SSO Grażyna Jaszczuk
Protokolant:	st. sekr. sąd. Marzena Głuchowska

po rozpoznaniu w dniu 20 sierpnia 2018 r.

sprawy **A. K. i U. K.**

oskarżonych z art.305 ust.1 w zw. z art.305 ust.3 ustawy prawo własności przemysłowej Dz. U. z 2003 r. nr 119 ,poz.1117 w późniejszych zmianami

na skutek apelacji, wniesionej przez pełnomocnika oskarżyciela subsydiarnego

od wyroku Sądu Rejonowego w Mińsku Mazowieckim

z dnia 20 lutego 2018 r. sygn. akt II K 374/16

wyrok utrzymuje w mocy; zasądza od oskarżyciela subsydiarnego Spółka (...) S.A. na rzecz A. K. 840 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym oraz na rzecz Skarbu Państwa 240 zł tytułem opłaty za II instancję.

**Sygn. akt II Ka 322/18**

## UZASADNIENIE

**A. K.** został oskarżony o to, że w okresie od bliżej nieustalonego dnia do dnia 17 grudnia 2014r. w miejscowości S. powiat (...), woj. (...) jako Prezes Zarządu rozlewni gazu (...) Sp. z o.o. mającej siedzibę B., ul. (...), (...) B., uprawniony do reprezentowania tego podmiotu gospodarczego i prowadzenia jej spraw, spółki zajmującej się m.in. obrotem paliwami gazowymi po uprzednim napełnieniu butli gazowych w firmowej rozlewni gazu wprowadził do obrotu gaz nie pochodzący od firmy (...) S.A. w butlach na których znajdowały się oryginalne znaki towarowe firmy (...) S.A., nie mając uprawnień do używania tych znaków towarowych (nie posiadała licencji lub innej zgody pochodzącej od uprawnionego) czyniąc sobie z tego procederu stałe źródło dochodu, tj. o czyn z art. 305 ust. 1 w zw. z art. 305 ust. 3 ustawy Prawo własności przemysłowej, tekst jednolity z dnia 13 czerwca 2003 r. Dz.U. z Nr 119, poz. 1117 z późn. zm.).

**U. K.** została oskarżona o to, że w okresie od bliżej nieustalonego dnia do dnia 17 grudnia 2014r. w miejscowości S., powiat (...), woj. (...) w ramach prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej, jako właścicielka sklepu przy ul. (...), (...)-(...) S. wprowadzała do obrotu gaz nie pochodzący od firmy (...) S.A. w butlach na których znajdowały się oryginalne znaki towarowe firmy (...) S.A., które zgodnie z treścią świadectw ochronnych Urzędu Patentowego RP nr R- (...), R- (...), R- (...), R- (...), (...) podlegają prawej ochronie, a pomimo że nie posiadała licencji lub innej zgody do jakiegokolwiek używania tych znaków towarowych w obrocie oraz, że poprzez sprzedaż klientom tak oznaczonego

gazu na terenie prowadzonego przez nią sklepu w S. dokonywała obrotu niewłaściwie oznaczonym towarem i w ten sposób dopuściła się naruszenia prawa własności przemysłowej w postaci prawnie chronionych znaków towarowych na szkodę firmy (...) S.A. a dodatkowo uczyniła sobie z tego procederu stałe źródło dochodu,

tj. o czyn z art. 305 ust. 1 w zw. z art. 305 ust. 3 ustawy Prawo własności przemysłowej, tekst jednolity z dnia 13 czerwca 2003 r. Dz.U. z Nr 119, poz. 1117 z późn. zm.).

### **Sąd Rejonowy w Mińsku Mazowieckim wyrokiem z dnia 20 lutego 2018 r.:**

I. oskarżonych A. K. i U. K. uniewinnił od popełnienia zarzucanych im czynów;

II. kosztami procesu obciążył oskarżyciela posiłkowego (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W..

Apelację od wyroku Sądu I instancji wniósł **pełnomocnik oskarżyciela subsydiarnego**. Zaskarżając wyrok w całości na niekorzyść oskarżonych, orzeczeniu temu zarzucił:

I. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na treść zaskarżonego wyroku, a polegający na przyjęciu przez Sąd I instancji, że towar w postaci gazu pochodzącego z rozlewni zarządzanej przez oskarżonego A. K. oraz przez niego sprzedawany i dalej dystrybuowany przez oskarżoną U. K., nie znajdował się w butlach zaopatrzonych znakami towarowymi firmy (...) S.A. podczas, gdy ze zgromadzonego materiału dowodowego (fotografie, protokoły, zeznania świadków, w tym funkcjonariuszy Policji) wynika, że na opakowaniach, w których gaz ten się znajdował były w pełni widoczne zarejestrowane znaki towarowe firmy (...) S.A.;

II. naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na treść zaskarżonego wyroku, a to art. 92 k.p.k., art. 410 k.p.k., które polegało na dokonaniu przez Sąd I instancji ustaleń faktycznych w oparciu o treść dowolnych zeznań pracowników rozlewni (...), które nie odnosiły się bezpośrednio do zabezpieczonych w niniejszej sprawie butli z gazem niewłaściwie oznaczonych lecz odnosiły się do bliżej nieokreślonych i bardzo „teoretycznych” wytycznych jakich rzekomo przestrzegano w rozlewni gazu (...) podczas, gdy całokształt zgromadzonego materiału dowodowego ukazuje rzeczywistą praktykę i brak przestrzegania prawa własności przemysłowej przez ten zarządzany przez oskarżonego A. K. podmiot i oskarżoną U. K.;

III. naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na treść zaskarżonego wyroku, a mianowicie art. 7 k.p.k., które polegało na dokonaniu przez Sąd I Instancji dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodu z dokumentu w postaci fotografii - oględzin zabezpieczonych dowodów rzeczowych i błędne przyjęcie, że „nie sposób też ustalić, czy te konkretne butle z gazem zostały w takim stanie jak widoczny w dokumentacji fotograficznej dostarczone do sklepu (...), czy uszkodzenia lub usunięcie folii zakrywającej znaki towarowe G. nastąpiło w wyniku działania czynników atmosferycznych, niewłaściwego przechowywania czy transportu” podczas, gdy między innymi z treści zeznań świadka G. W. wynika, że nie ingerował on w żadnym zakresie w dostarczony towar i był on dostarczony do sklepu oskarżonej U. K. w takiej formie i z takimi oznaczeniami jak został mu przekazany przez zarządną przez oskarżonego A. K., rozlewnię (...);

IV. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia polegający na przyjęciu braku świadomości popełnienia przestępstwa po stronie oskarżonych i zamiaru jego popełnienia, podczas gdy z materiału dowodowego wynika, że wobec oskarżonego A. K., było wszczynane i prowadzone postępowanie karne w zakresie zbliżonego stanu faktycznego, a ponadto z samych wyjaśnień oskarżonego wynika świadomość istnienia obowiązków prawnych właściwego oznaczania gazu w butlach i ewentualnych konsekwencji zaniedbań w tym zakresie „A. K. wyjaśnił, iż „napis firm konkurencyjnych: na płaszczy butli winien być zaklejony lub zamalowany”;

V. naruszenie przepisów prawa materialnego, a mianowicie art. 309 p.w.p. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że w przedsiębiorstwie (...), które zorganizowane jest w formie spółki z.o.o. – to inne osoby aniżeli prezes zarządu w osobie oskarżonego A. K. były odpowiedzialne za sposób i wygląd butli do jakich napełniane były gaz pochodzący z tej rozlewni podczas, gdy z materiału dowodowego sprawy wynika, że osoba oskarżonego A. K., w

tym przedsiębiorstwie pełniła kluczową rolę zarządzającą, a istotne decyzje w tym przedsiębiorstwie były przez niego podejmowane.

VI. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzekania poprzez bezkrytyczne i wbrew pozostałemu obiektywnemu materiałowi dowodowemu, przyjęcie przez Sąd I instancji, że w zarządzanej przez oskarżonego rozlewni gazu przestrzegano zasad i instrukcji prawidłowego oznaczania gazu napełnianego do butli z oznaczeniami innych firm, w tym firmy (...) S.A. podczas, gdy nie tylko materiał dowodowy (opis zabezpieczonych butli, zeznania świadków i dokumentacja fotograficzna), ale także okoliczności wynikających z innego postępowania, wynika odmienny wniosek. W konsekwencji tak sformułowanych zarzutów skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, a także zasądzenie od oskarżonych na rzecz oskarżyciela subsydiarnego kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa adwokackiego za obie instancje według norm przepisanych. W toku rozprawy apelacyjnej pełnomocnik oskarżyciela subsydiarnego poparł apelację i wnioski w niej zawarte. obrońca oskarżonego wniósł o utrzymanie zaskarżonego wyroku w mocy, wniósł o zasądzenie od oskarżyciela subsydiarnego na rzecz oskarżonego kosztów zastępstwa procesowego.

### ***Sąd Okręgowy zważył co następuje:***

Apelacja pełnomocnika oskarżyciela subsydiarnego wobec niezasadności zarzutów podniesionych w jej treści nie mogła stać się podstawą do uchylenia zaskarżonego orzeczenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. Przed przystąpieniem do analizy zarzutów apelacyjnych podkreślić należy, że Sąd Okręgowy, co do zasady podziela dokonaną przez Sąd I instancji ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i poczynione na jej podstawie ustalenia faktyczne. Za w pełni prawidłową uznać należy także ostateczną decyzję procesową w postaci uniewinnienia oskarżonych, chociaż Sąd Rejonowy nie uwzględnił wszystkich okoliczności prawnych, które winny mieć na nią wpływ, a które to czynią zarzuty pełnomocnika oskarżyciela subsydiarnego jeszcze bardziej niezasadnymi. W treści środka odwoławczego skarżący obrońca skupił się przede wszystkim na kwestionowaniu dokonanej przez Sąd Rejonowy oceny materiału dowodowego, zarzucając mu dowolność i brak odniesienia się do konkretnych dowodów w postaci fotografii zatrzymanych butli gazowych opatrzonym znakiem towarowym pokrzywdzonej spółki. W odpowiedzi na twierdzenia skarżącego zaznaczyć należy, iż firma (...) sp. z o.o., w której funkcję prezesa spółki pełni oskarżony A. K. jest przedsiębiorstwem zatrudniającym wielu pracowników. W ocenie Sądu Okręgowego, A. K. jako osoba pełniąca funkcję kierowniczą dołożyła wszelkich starań, aby zapobiegać dystrybucji gazu pochodzącego z rozlewni (...) w butlach zawierających oznaczenia firmy (...) S.A., a także innych producentów. W tym celu, już w okresie znacznie poprzedzającym zdarzenie będące przedmiotem niniejszej sprawy wydał stosowne zarządzenie wewnętrzne, zobowiązujące pracowników do usuwania lub zakrywania tych znaków towarowych. Brak jest podstaw do uznania zeznań pracowników spółki za dowolne i niewiarygodne tylko z tego względu, że nie odnoszą się bezpośrednio do butli zabezpieczonych u oskarżonej U. K.. Pracownicy opisali natomiast zasady postępowania podyktowane zarządzeniem prezesa spółki w przypadku butli zawierających znaki towarowe innych firm. Fakt, iż w przypadku tych konkretnych butli gazowych logo oskarżyciela subsydiarnego pozostawało widoczne nie oznacza, iż motywacją oskarżonego A. K. była chęć wprowadzenia do obrotu produktu oznaczonego znakiem towarowym, którego nie miał prawa używać. Przypomnieć w tym względzie należy, że oskarżony pełni funkcję prezesa dość dużego, rozwijającego się przedsiębiorstwa. Swoją wolę w przedmiocie postępowania w przypadku butli zawierających zastrzeżone oznaczenia innych firm konkurencyjnych wyraził wykorzystując do tego dostępne mu możliwości tj. wydając odpowiednie zarządzenie oraz wielokrotnie informując o tym pracowników na spotkaniach. Wszelkie zaniedbania obowiązków pracowniczych w tym zakresie wobec wielości podmiotów zatrudnionych w spółce mogły pozostawać poza wiedzą i wolą A. K.. Trudno bowiem przyjąć, iż osoba posiadająca tak szeroki wachlarz obowiązków związanych z prowadzeniem przedsiębiorstwa, byłaby w stanie skontrolować każdą butlę, która po napełnieniu opuszcza rozlewnię gazu. Zeznania pracowników firmy (...), chociaż dla pełnomocnika oskarżyciela subsydiarnego miały charakter teoretyczny i nie odnosiły się bezpośrednio do przedmiotu sprawy, to jednak dla organu orzekającego były istotne, gdyż pozwoliły się zapoznać z zasadami polityki firmy (...) sp. z o.o. względem zastrzeżonych oznaczeń firm konkurencyjnych. Okoliczności te były z kolei odzwierciedleniem woli i intencji oskarżonego A. K. i miały kluczowe znaczenie dla ustalenia strony podmiotowej zarzucanego mu czynu. Zdaniem Sądu Okręgowego, naruszenia

normy wskazanej w art. 7 k.p.k. nie można upatrywać w stwierdzeniu, iż nie sposób ustalić, czy te konkretne butle z gazem zostały w takim stanie, jak widoczny w dokumentacji fotograficznej, dostarczone do sklepu (...), czy uszkodzenia lub usunięcie folii zakrywającej znaki towarowe (...) S.A. nastąpiło w wyniku działania czynników atmosferycznych, niewłaściwego przechowywania, czy transportu. Kwestionując to ustalenie, skarżący w sposób dość wybiórczy odniósł się do zeznań świadka G. W. w całości pomijając fakt, iż pomimo tego, że działalność w przedmiocie dystrybucji butli gazowych jest zarejestrowana na jego nazwisko to w praktyce, zajmuje się on tą działalnością w bardzo ograniczonym zakresie. Upřednio rozwożenia towaru do punktów, w tym do sklepu (...) w okresie objętym zarzutem, dokonywał jego ojciec. Obecnie faktycznie działalność tę prowadzą jego matka i brat, on sporadycznie wykonuje w związku z nią jakieś czynności. Zaprzeczenie świadka, iż samodzielnie nie dokonywał on żadnych zmian w oznaczeniu butli gazowych i butle w takim stanie odebrał z rozlewni A., nie ma w tym zakresie istotnego znaczenia, skoro osobiście świadek nie uczestniczył w sposób stały w obrocie i nie posiadał wiedzy w przedmiocie konkretnych butli znajdujących się na fotografiach. Okoliczności niniejszej sprawy, tak jak słusznie stwierdził Sąd Rejonowy, nie pozwalają na kategoryczne stwierdzenie, że stan butli nie był spowodowany warunkami atmosferycznymi, czy niewłaściwym transportem bądź przechowywaniem zabezpieczonych u U. K. tylko był efektem celowego działania. Skarżący pełnomocnik w treści wywiedzionej apelacji podniósł także zarzut obrazy normy wskazanej w art. 309 p.w.p. Zgodnie z jej treścią, w jednostkach organizacyjnych odpowiedzialność określona w art. 303, art. 304, art. 305, art. 307 i art. 308 p.w.p. ponosi osoba prowadząca lub kierująca jednostką chyba, że z podziału kompetencji wynika odpowiedzialność innej osoby. A. K. jako prezes zarządu spółki A. jest i był w dacie czynu osobą kierującą spółką, która swoją wolę w przedmiocie postępowania z butlami gazowymi oznaczonymi zastrzeżonymi znakami innych firm wyraziła w zarządzeniu wewnętrznym nr (...) oraz wielokrotnie informowała pracowników o w/w zasadach. Realizacja tych zadań należała natomiast do pracowników bezpośrednio przygotowujących butle do dystrybucji lub w przypadku uszkodzeń oznaczeń spółki (...) zakrywających znaki towarowe (...) S.A. – do kierowców, którzy dokonywali dostawy towaru do wskazanych punktów. Słusznie Sąd Rejonowy podkreślił, iż przestępstwo wprowadzenia do obrotu produktu zawierającego znak towarowy, którego podmiot wprowadzający nie ma prawa używać, może być popełnione wyłącznie umyślnie z zamiarem bezpośrednim, a na podstawie towarzyszących okoliczności nie można ustalić, iż oskarżony działał w ten właśnie sposób. Wszelkie odstępstwa od ustalonych w spółce zasad postępowania, będące skutkiem ewentualnych zaniedbań bądź niesubordynacji jej pracowników lub też uszkodzeń w trakcie transportu, czy z powodu warunków atmosferycznych nie mogą rodzić odpowiedzialności karnej po stronie oskarżonego A. K. za popełnienie czynu z art. 305 ust. 1 w zw. z art. 305 ust. 3 p.w.p. Przywołana przez skarżącego okoliczność w postaci toczącego się wobec oskarżonego, innego postępowania karnego o podobnym stanie faktycznym, również nie może stanowić czynnika go obciążającego, gdyż w istocie oskarżony miał świadomość swoich obowiązków, ale wdrożył wszystkie możliwe środki w celu zapobiegania naruszeniom przez zarządzaną przez siebie spółkę, praw własności przemysłowej innych podmiotów. Z tych wszystkich względów, Sąd Okręgowy uznał zarzuty skarżącego za niezasadne. Wątpliwości Sądu Okręgowego, co do zasady nie wzbudziła również prawnokarna ocena zachowania oskarżonej U. K. przez przyzmat znamion przestępstwa z art. 305 p.w.p. Skarżący pełnomocnik w treści wywiedzonego środka odwoławczego nie podnosił szczegółowych zarzutów odnoszących się do tej kwestii, zatem Sąd Okręgowy nie jest zobligowany w ślad za Sądem Rejonowym do powtarzania argumentacji zawartej w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia. Niezależnie od motywów uniewinnienia oskarżonych, które Sąd Okręgowy uznaje za słuszne, w realiach niniejszej sprawy istnieją jeszcze inne, nieuwzględnione przez Sąd Rejonowy okoliczności, które przeczą wypełnieniu przez nich znamion przestępstwa z art. 305 ust. 1 w zw. z art. 305 ust. 3 p.w.p. Treść art. 155 ust. 1 p.w.p. stanowi, że prawo ochronne na znak towarowy nie rozciąga się na działania dotyczące towarów ze znakiem, polegające w szczególności na ich oferowaniu do sprzedaży lub dalszym wprowadzaniu do obrotu towarów oznaczonych tym znakiem, jeżeli towary te zostały upřednio wprowadzone do obrotu przez uprawnionego lub za jego zgodą. W tym względzie odwołać się należy do orzecznictwa Sądu Najwyższego, który w treści postanowienia z dnia 31 stycznia 2018 r. w sprawie V KK 297/17 stwierdził, że w obrocie gazu w butlach towarem jest nie tylko gaz, lecz także sama butla, jako szczególny rodzaj opakowania wielokrotnego użycia o wartości wyższej niż znajdujący się w niej gaz. Nabywca staje się właścicielem butli, a z chwilą jej sprzedaży przez dystrybutora gazu dochodzi do wyczerpania prawa ochronnego na znak towarowy. Jako dotychczasowy właściciel butli realizuje wartość gospodarczą związaną z tym przedmiotem sprzedaży. Nie można zatem podzielić poglądu, że sprzedaż butli gazowej ze znakami towarowymi nie oznacza wprowadzenia jej do obrotu ze skutkami określonymi zacytowanym powyżej art. 155

p.w.p. Przy pierwszym nabyciu konsument staje się właścicielem dwóch towarów – gazu i butli. Nabywca gazu otrzymuje więc własność wymienionej butli tak samo oznaczonej. Jeśli natomiast po raz kolejny nabywa gaz u innego dystrybutora, dostarczając mu na wymianę butlę wydaną przez poprzedniego dystrybutora, czyni to w sytuacji, gdy prawo ochronne na znak towarowy zostało wyczerpane przez uprzednie jej nabycie. Sąd Okręgowy orzekający w niniejszym składzie w całości podziela stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w przywołanym judykacie. W realiach niniejszej sprawy oskarżyciel subsydiarny nie kwestionował oryginalności samych opakowań wielokrotnego użytku w postaci butli gazowych ze swoim znakiem towarowym znajdujących się na fotografiach oraz faktu, że jako podmiot uprawniony, dokonał wprowadzenia ich do obrotu na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej wraz z gazem pochodzącym z własnej rozlewni. (...) S.A. jako podmiot uprawniony do znaku towarowego nie może zatem skutecznie sprzeciwić się oferowaniu do sprzedaży lub dalszemu wprowadzaniu do obrotu towarów oznaczonych tym znakiem, gdyż zaistniało wyczerpanie prawa ochronnego na znak towarowy w odniesieniu do tychże butli. Butla gazowa jako służąca do wielokrotnego użytku, nie jest zwykłym opakowaniem oryginalnego towaru, ale ma samodzielną wartość ekonomiczną i stanowi samoistny towar. Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w wyroku z dnia 14 lipca 2011 r. w sprawie C - 46/10 wskazał, że sprzedaż butli oznaczonej znakiem towarowym, powoduje wyczerpanie praw, które dla licencjobiorcy prawa wynikają z tego znaku. W wyniku sprzedaży butli licencjobiorca realizuje ekonomiczną wartość znaku towarowego na niej umieszczonego, co stanowi przesłankę wyczerpania prawa ochronnego na ten znak. Tak postrzegany, wyodrębniony od sprzedaży gazu obrót butli gazowych nie wyłącza możliwości wyraźnego i skutecznego oznaczania gazu jako sprzedawanego przez konkretny podmiot. Zgodnie z przepisami szczegółowymi, określającymi warunki sprzedaży gazu i z przyjętą praktyką, na tzw. kołnierzach otaczających zawór butli nakleja się samoprzylepną etykietę (folię termokurczliwą) z napisem wskazującym m.in. od którego dystrybutora pochodzi gaz. Napis taki jest, co prawda o wiele mniejszy, niż logo firmy na butli, ale konsumenci są świadomi tego, że właściwa informacja o firmie rozprowadzającej gaz, znajduje się na naklejonej folii, ale niekoniecznie na korpusie butli. Zauważyć przy tym należy, że w realiach niniejszej sprawy zarówno sam oskarżony, jak i przesłuchani pracownicy firmy (...), opisali sposób znakowania napełnianych przez nich butli, a z opisu tego wynikało, iż był on zgodny z obowiązującymi w tym zakresie przepisami. Okoliczności takie wynikały również z dokumentacji fotograficznej. Na marginesie podkreślić również należy, że wyjątkowo tylko posiadacz licencji może wyrazić sprzeciw, jeśli jest w stanie powołać się na słuszny powód w rozumieniu art. 155 ust. 3 p.w.p. w szczególności na to, że stan towaru zmienił się lub pogorszył po wprowadzeniu go do obrotu. Powód taki z zasady nie występuje w obrocie butlami gazowymi polegającym na sukcesywnej ich wymianie przy kolejnym nabywaniu gazu. Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do uchylecia zaskarżonego orzeczenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji. Sąd Okręgowy na mocy art. 632 ust. 1 k.p.k. w zw. z art. 640 § 1 k.p.k. zasądził na rzecz oskarżonego A. K. od oskarżyciela subsydiarnego (...) S.A. kwotę 840 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, ustalając wysokość tych kosztów na podstawie przepisów Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 r., poz. 1804). Sąd Okręgowy na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. oraz art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych, zasądził od oskarżyciela subsydiarnego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 240 złotych tytułem opłaty. Z uwagi na powyższe okoliczności, orzeczono na podstawie art. 437 § 1 k.p.k. oraz art. 456 k.p.k.